

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania A.G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu
o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy po zmarłym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13
grudnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w
Świdnicy

z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt VII Ua 18/22,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
odstępuje od obciążania organu rentowego zwrotem kosztów
postępowania kasacyjnego na rzecz odwołującej się.**

(I.T.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2022 r., IV U 52/22, Sąd Rejonowy w Świdnicy w sprawie z odwołania A.G. od decyzji z dnia 4 listopada 2021 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy po zmarłym zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do jednorazowego odszkodowania i jego wypłaty z tytułu wypadku przy pracy J. G. z dnia 3 listopada 2020 r. i zasądził z tego tytułu od organu rentowego kwotę 101.926 zł (pkt I) oraz zasądził od organu

rentowego na rzecz wnioskodawczynie powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy wyrokiem z dnia 26 września 2022 r. oddalił apelację organu rentowego (pkt I.) oraz zasądził od niego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą (pkt II.).

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie: 1) art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm.; dalej jako ustawa wypadkowa); 2) art. 12 ust. 5 ustawy wypadkowej w związku art. 14 ust. 9 tej ustawy w związku z obwieszczeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 19 lutego 2021 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2021 r., poz. 217); 3) art. 477⁹ § 3 k.p.c.; 4) art. 387 § 2¹ pkt 2 w związku z 382 § 2 i art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie oraz oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej. Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej organ rentowy upatruje w naruszeniu przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, to jest: 1. art. 477⁹ § 3 k.p.c., który wymaga kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, to jest stwierdzenia, że przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania nie było nadmierne oraz nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się; w ocenie skarżącego organu rentowego nie nastąpiła kumulacja spełnienia obu przesłanek, gdyż brak winy występuje w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób a choroba musi fizycznie uniemożliwiać podjęcia działania przy pomocy osób trzecich (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05 oraz z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, niepublikowane), a także wnioskodawczynie nie wykazała, aby jej stan zdrowia nie pozwalał skorzystać z pomocy innych osób, chociażby córek, choroba mimo iż ciężka, nie uniemożliwiała więc wniesienia odwołania w terminie; 2. art. 378 § 1 k.p.c., przez

brak rozważenia i odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz wynikających z treści wyводу apelacyjnego; w ocenie skarżącego organu rentowego nawet przy uznaniu przez Sąd drugiej instancji, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny, nie można uznać za bezzasadne zarzutów naruszenia prawa materialnego bez dokonania ich analizy i odniesienia się do podstaw ich zastosowania; 3. art. 387 § 2¹ i 382 k.p.c., przez brak szczegółowych ustaleń faktycznych dotyczących wszystkich okoliczności istotnych dla art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej; zdaniem skarżącego organu rentowego Sąd pierwszej instancji a za nim Sąd drugiej instancji dokonał błędnej subsumpcji i przyjął, że oczywiste jest, iż mąż wnioskodawczyni nie robił raz w tygodniu zakupów tylko codziennie, w miarę potrzeb a Sąd ustalił, że mąż wnioskodawczyni rano w dniu wypadku jechał na zakupy oraz codziennie robił zakupy natomiast z zeznań żony to nie wynika, gdyż zeznała ona, że jej mąż robił zakupy prawie codziennie, według potrzeb, na bieżąco, cyklicznie, robił te zakupy rano, po południu, pieszo, rowerem, samochodem, nie miał konkretnych dni kiedy robił zakupy oraz dzień wcześniej mąż mówił, że potrzebuje produkty do bułek, przy czym nie potrafi ona określić, czy mąż jechał na zakupy rowerem czy rowerem do garażu i po co jechał do garażu; 4. art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, przez uznanie, że jazda rowem do garażu celem zmiany środka lokomocji jest zwykłym zdarzeniem mającym związek z wykonywaniem zwykłych czynności podczas prowadzenia działalności; 5. art. 12 ust. 5 ustawy wypadkowej, przez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odszkodowania w kwocie 101.926 zł zamiast kwoty 93.014 zł wynikającej z ustępu 5 obwieszczenia obowiązującego w dniu wydania zaskarżonej decyzji czyli w dniu 24 lutego 2021 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, oddalenie skargi kasacyjnej w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za "interwencją" Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurystycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych

orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, iż wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Z kolei powołanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta "oczywistość" i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący organ rentowy nie wykazał istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że skarżący łączą oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z potrzebą wykładni przepisów. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować

jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od której rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzecznicy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei, skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964; z dnia 21 października 2008 r., II PK 158/08, LEX nr 738506; z dnia 7 października 2020 r., II PK 158/19, LEX nr 3080067). Zatem nie jest do pogodzenia z oczywistością skargi stawianie w niej zagadnień prawnych wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Należy stwierdzić, że nie zachodzi podstawa do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na potrzebę wykładni art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej, gdyż kwalifikacja wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej jest dostatecznie wyjaśniona w judykaturze. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że chronione z tytułu ubezpieczenia wypadkowego są zdarzenia, do których doszło "podczas" wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. W wyroku z dnia 20 września 2018 r., I UK 227/17 (OSNP 2019 nr 4, poz. 52) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zdarzenie podczas drogi do siedziby kontrahenta i w samej siedzibie w trakcie dokonywania czynności zawodowych jest wypadkiem podczas wykonywania działalności gospodarczej, gdy działalność gospodarcza polega na dostarczaniu towarów do lokalu odbiorcy i rozliczaniu się z dostawy w tymże lokalu (art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej). Wypadkiem takim nie jest zaś zdarzenie zaistniałe w drodze powrotnej z lokalu kontrahenta do miejsca zamieszkania przedsiębiorcy, będącego równocześnie miejscem prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli z okoliczności danej sprawy nie wynika zawodowy charakter przemieszczania się

ubezpieczonego (np. celem pobrania towaru i dostarczenia go do innego kontrahenta). Z kolei, w wyroku z dnia 28 sierpnia 2013 r., I UK 56/13 (OSNP 2014 nr 5, poz. 77), Sąd Najwyższy stwierdził, że wypadek, któremu uległa osoba prowadząca działalność gospodarczą, udając się do miejsca zakwaterowania zapewnionego przez organizatora spotkania biznesowego po zakończeniu biesiady, w czasie której omawiano sprawy współpracy gospodarczej, jest wypadkiem przy pracy podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej (art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej). W wyroku z dnia 12 marca 2013 r., I UK 567/12 (LEX nr 1383252) Sąd Najwyższy podkreślił, że odbywanie drogi z miejsca wykonywania działalności gospodarczej do domu pozostaje jedynie "w związku" z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej, tymczasem chronione z tytułu tego rodzaju ubezpieczenia są tylko zdarzenia, do których doszło "podczas" wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej, a nie "w związku" z tymi czynnościami. Nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze do domu po zakończeniu czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, wypełnia natomiast definicję wypadku w drodze z miejsca wykonywania działalności. W wyroku z dnia 8 czerwca 2010 r., II UK 407/09 (OSNP 2011 nr 21-22, poz. 282) Sąd Najwyższy uznał, że wypadek osoby prowadzącej działalność polegającą na doradztwie w zakresie sprzętu komputerowego oraz baz danych, w czasie dojazdu do siedziby kontrahenta w celu wykonania zawartej z nim umowy, jest wypadkiem przy wykonywaniu tej działalności pozarolniczej (art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej). Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że zdarzenie następujące po zakończeniu czynności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą, w drodze z miejsca jej wykonywania do domu, nie jest wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., OSNP 2011 nr 5-6, poz. 85). Z powołanych orzeczeń, które zostały wydane w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych, jednoznacznie wynika, że o możliwości uznania danego zdarzenia za wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej konieczne jest jego nastąpienie w trakcie wykonywania działalności, przez co należy rozumieć

także jego wystąpienie w drodze do miejsca podjęcia określonych czynności wiążących się z tą działalnością. Natomiast wypadek, który następuje w trakcie drogi do domu po zakończeniu działalności nie może być objęty ochroną ubezpieczeniową.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego (którym Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany) wynika, że śmiertelny wypadek ubezpieczonego nastąpił w trakcie drogi po zakup produktów spożywczych do prowadzonego w ramach działalności gospodarczej sklepu szkolnego. W związku z tym prawidłowe jest stanowisko Sądów obu a w szczególności drugiej instancji, że takie planowane (a nawet podjęte doraźnie) zakupy były zwykłą czynnością związaną z wykonywaną działalnością gospodarczą, co uzasadniało uznanie zdarzenia za wypadek przy prowadzeniu działalności gospodarczej a w konsekwencji przyznaniem żonie zmarłego ubezpieczonego prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Skarżący organ rentowy domaga się także dokonania wykładni art. 12 ust. 5 ustawy wypadkowej w związku art. 14 ust. 9 tej ustawy z uwagi na niewłaściwe w jego ocenie zastosowanie i zasądzenie odszkodowania w kwocie wynikającej z obwieszczenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2022 r., poz. 287) zamiast kwoty wynikającej (z powołanego wyżej) obwieszczenia obowiązującego w dniu wydania zaskarżonej decyzji czyli w dniu 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie przyjmuje, że dla określenia wysokości jednorazowego odszkodowania należnego członkom rodziny pracownika zmarłego w związku z wypadkiem przy pracy miarodajna jest data uprawomocnienia się orzeczenia ustalającego taki związek (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1996 r., II PRN 12/95, OSNAPiUS 1996 nr 13, poz. 183 oraz powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1993 r., II PRN 4/93). W uchwale z dnia 8 listopada 1989 r., III PZP 49189 (OSP 1991 nr 1, poz. 10) Sąd Najwyższy uznał, że datą stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu jest data prawomocności orzeczenia sądu (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1982 r., III PZP 3/82, OSNCP 1982 nr 10, poz. 144). Natomiast w wyroku z

dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 2/96 (OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 197) podkreślił, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy przysługuje pracownikowi w wysokości określonej w obwieszczeniu obowiązującym w dacie stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu, a gdy związek zdarzeń z wypadkiem przy pracy ustalił orzeczeniem sąd, odszkodowanie powinno być określone według stawek obowiązujących w dacie wyrokowania. W dniu wydania prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji obowiązywało obwieszczenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r. ustalające wysokość jednorazowego odszkodowania, do którego jest uprawniony małżonek lub dziecko zmarłego ubezpieczonego, na kwotę 101.926 zł.

Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego dokonywania przyjętej wykładni powoływanych przepisów, podobnie jak art. 477⁹ § 3 k.p.c., którego właściwą wykładnię, dokonaną przez Sąd drugiej instancji, skarżący kwestionuje. Jak dostrzega się w orzecnictwie, treść art. 477⁹ § 3 k.p.c. jest jasna. Jednoznacznie wymaga on bowiem kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, po pierwsze - przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania nie może być nadmierne, a więc niewątpliwie oparte na "kryterium czasowym" oraz po drugie - musi nastąpić z przyczyn niezależnych od odwołującego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2020 r., I UK 319/19). Obydwie przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą występować łącznie; podlegają one swobodnej ocenie sądu i zależą od okoliczności konkretnej sprawy (K. Gonera [w:] A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 425-729, Warszawa 2020, art. 477⁹, pkt 10, 12 i n.). Zarówno w doktrynie (M. Klimas: Skutki uchybienia terminu [w:] Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, Warszawa 2013, s. 201 i n.), jak i w orzecnictwie (między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II URN 63/95) zwrócono uwagę, że sformułowanie "z przyczyn niezależnych od odwołującego się" jest szersze niż brak winy strony w rozumieniu art. 168 k.p.c., co pozwala na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych przez odwołującego się, jak np. nieznajomość terminu. Tak więc, wina w zaniechaniu wniesienia odwołania w ustawowym terminie nie wyłącza uznania przekroczenia terminu za niezależne od odwołującego się (i odwrotnie), ponieważ w art. 477⁹ § 3

k.p.c. nie wskazano winy jako okoliczności wykluczającej uwzględnienie przekroczenia terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 231/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16). A więc za przyczyny naruszenia terminu niezależne od odwołującego się można uznać: jego chorobę, pobyt za granicą, nieznajomość prawa, nieporadność, czy wprowadzenie w błąd przez organ rentowy.

W przedmiotowej sprawie Sądy obu instancji szczegółowo i przekonująco wyjaśniły przyczyny, dla których zaniechały odrzucenia odwołania, czego zdaje się nie dostrzegać skarżący organ rentowy.

Z podanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]